

Test największej bomby paliwowo-powietrznej

#Lotnictwo wojskowe 12 września 2007

Kanał 1 rosyjskiej telewizji poinformował o próbie największej na świecie bomby paliwowo-powietrznej. Wcześniej, w 2003 podobne próby prowadzili Amerykanie, nazywając swoją bombę (9,5-tonowa MOAB, o 40% cięższa niż BLU-82, wcześniej największa niejądrowa bomba w arsenale USA, używana w Wietnamie, Iraku i Afganistanie) *matką wszystkich bomb*. W nawiązaniu do tego określenia Rosjanie swoją, większą od amerykańskiej, nazywali *tatą wszystkich bomb*. Masa ładunku paliwowego w rosyjskiej bombie jest co prawda mniejsza, ale moc wybuchu jest aż czterokrotnie większa niż w amerykańskim odpowiedniku. Temperatura w epicentrum wybuchu jest większa dwa razy, a powierzchnia rażenia aż 20 razy.

Masa ładunku wybuchowego rosyjskiej bomby wynosi 7100 kg, ekwiwalent trotylu - 44 t

Według zastępcy szefa Sztabu Generalnego WS RF, Aleksandra Rukszina, testowaną bombę można porównać pod względem mocy z ładunkiem jądrowym. Ma ona jednak tę zaletę, że nie zanieczyszcza środowiska skażeniem promieniotwórczym. Jest też od bomby jądrowej znacznie tańsza przy podobnych efektach działania.

Nowa bomba ma zastąpić ładunki jądrowe małej mocy w wielu zastosowaniach taktycznych. Jej rozwój i ewentualne użycie nie narusza przy tym umów międzynarodowych ograniczających zbrojenia.

Bomba paliwowo-powietrzna niszczy obiekty i siłą żywą falą uderzeniową i wysoką temperaturą. Wytwarza ją rozpylona substancja chemiczna po zainicjowaniu wybuchu w optymalnym momencie. W obszarze wybuchu wytwarza się wysokie podciśnienie i spalany jest zawarty w atmosferze tlen. Rosjanie twierdzą, że swój ładunek opracowali wykorzystując zdobycze nanotechnologii.



Masa ładunku wybuchowego rosyjskiej bomby wynosi 7100 kg, ekwiwalent trotylu - 44 t, a promień skutecznego rażenia - 300 m

Według zastępcy szefa Sztabu Generalnego WS RF, Aleksandra Rukszina, testowaną bombę można porównać pod względem mocy z ładunkiem jądrowym. Ma ona jednak tę zaletę, że nie zanieczyszcza środowiska skażeniem promieniotwórczym. Jest też od bomby jądrowej znacznie tańsza przy podobnych efektach działania.

Nowa bomba ma zastąpić ładunki jądrowe małej mocy w wielu zastosowaniach taktycznych. Jej rozwój i ewentualne użycie nie narusza przy tym umów międzynarodowych ograniczających zbrojenia.

Bomba paliwowo-powietrzna niszczy obiekty i siłą żywą falą uderzeniową i wysoką temperaturą. Wytwarza ją rozpylona substancja chemiczna po zainicjowaniu wybuchu w optymalnym momencie. W obszarze wybuchu wytwarza się wysokie podciśnienie i spalany jest zawarty w atmosferze tlen. Rosjanie twierdzą, że swój ładunek opracowali wykorzystując zdobycze nanotechnologii.